

Wyrok w zawiasach za zabicie i oskórowanie wilczycy

11 czerwca 2017

Sąd Rejonowy z Leska na Podkarpaciu potraktował bardzo łagodnie leśnika i przedsiębiorcę, którzy zastrzelili i oskórowali będącą pod ochroną wilczycę. Obaj słyszeli wyroki w zawieszeniu.

8 i 10 miesięcy w zawieszeniu na 2 lata – to wyrok, który usłyszeli kłusownicy. Szymon G., przedsiębiorca z powiatu częstochowskiego – zabił, a Mirosław W., leśnik z Podkarpacia – oskórował. Miał też przewozić w samochodzie martwe zwierzę, a potem zacierać ślady. W. usłyszał łagodniejszy wyrok. G. oprócz zawiasów, musi zapłacić Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie 2,2 tys. zł. Obaj muszą też zapłacić sądowi grzywny w wysokości 5 i 3 tysięcy. To i tak wyjątkowo łagodna kara. Wyrok nie jest prawomocny.

Zdarzenie miało miejsce w styczniu 2016 roku w Bieszczadach. Myśliwy powiadomił straż leśną i policję, że nieopodal Żernicy widział czterech mężczyzn, mieszkańców Śląska, którzy skórowali zwłoki wilka. Była to dwuletnia samica. Kłusownicy przyjechali zapolować nie tylko na wilka, ale też na lisa i jenota. Wśród nich był lokalny podleśniczy leśnictwa Średnia Wieś z Nadleśnictwa Lesko. Prokuratura dwójce mężczyzn postawiła zarzuty „zabicia, w celu dokonania zaboru mienia, chronionego prawem zwierzęcia o wartości co najmniej ponad 2 tys. zł”, co spowodowało „zniszczenie w świecie zwierzęcym, co wywołało istotną szkodę”.

Obecny status prawny wilka reguluje Ustawa z 2004 r. o ochronie przyrody i Rozporządzenie Ministra Środowiska z 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Zgodnie z tymi dokumentami wilki objęte są ochroną ścisłą. Zabronione jest ich zabijanie, okaleczanie, chwywanie, przetrzymywanie,

niszczenie nor i odbieranie szczeniąt, a także przechowywanie i sprzedaż skór. W 1995 roku wilki były chronione tylko w części Polski, od 1998 są pod ochroną na terenie całego kraju.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu